

Sygn. akt III AUa 105/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Górską (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2014 r. w Szczecinie

sprawy P. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o emeryturę

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 27 listopada 2013 r. sygn. akt VI U 603/13

oddala apelację.

SSA Barbara Białecka SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Beata Górską

Sygn. akt III AUa 105/14

## UZASADNIENIE

Decyzją z 13 marca 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział

w S. na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.; dalej jako: ustawa emerytalna) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych

w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r., Nr 8, poz. 43 ze zm.; dalej jako: rozporządzenie z 7 lutego 1983 r.), odmówił ubezpieczonemu przyznania emerytury z tytułu wykonywania pracy w warunkach szczególnych. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że powodem odmowy jest to, że ubezpieczony na dzień 1 stycznia 1999 r. nie osiągnął 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego, a także nie udowodnił 15 lat stażu pracy

w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Na 1 stycznia 1999 r. organ rentowy przyjął za udowodnione 16 lat, 11 miesięcy i 23 dni okresów składkowych, a staż pracy w szczególnych warunkach wyniósł 12 lat, 3 miesiące i 9 dni.

Ubezpieczony w odwołaniu od powyższej decyzji podniósł, że łącznie udokumentował 16 lat i 10 miesięcy pracy w szczególnych warunkach: 12 lat, 3 miesiące i 9 dni w Spółdzielni (...) w S. (uznane przez organ rentowy) oraz 4 lata, 6 miesięcy i 21 dni pełnienia służby wojskowej w (...) Szkolnym Pułku Samochodowym (nieuznane przez organ rentowy).

Wniósł

o zaliczenie drugiego wymienionego okresu do stażu pracy w warunkach szczególnych i przyznanie prawa do wnioskowanego świadczenia.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o oddalenie odwołania. Podtrzymał dotychczasowe stanowisko. Dodatkowo wskazał, że zaświadczenie WKU z 20 lipca 2012 r. o pełnieniu przez ubezpieczonego służby wojskowej na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego pow. 3,5 tony w okresie od 23 kwietnia 1970 r. do 14 listopada 1976 r., nie może być uwzględnione przy obliczaniu okresów pracy

w szczególnych warunkach, ponieważ ubezpieczony przed odbyciem służby wojskowej nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach.

Wyrokiem z 27 listopada 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Sąd I instancji ustalił, że ubezpieczony urodził się (...) Dnia 26 listopada 2012 r. złożył w organie emerytalnym wniosek o emeryturę. Ubezpieczony jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego, jednak złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w OFE za pośrednictwem ZUS na dochody budżetu państwa.

W okresie od 23 kwietnia 1970 r. do 14 listopada 1974 r. ubezpieczony pełnił zasadniczą służbę wojskową w (...) Szkolnym Pułku Samochodowym na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony kat. CE. Przed podjęciem służby wojskowej ubezpieczony nie był nigdzie zatrudniony. Po zakończeniu służby wojskowej zatrudnienie podjął dopiero od 4 lipca 1975 r. W okresie od 4 lipca 1975 r. do 18 grudnia 1987 r. ubezpieczony był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w Spółdzielni (...) w S. na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, co dało łącznie 12 lat, 3 miesiące i 9 dni pracy w warunkach szczególnych. Ubezpieczony w okresach od 1 lipca 1994 r. do 10 sierpnia 1994 r., od 13 października 2001 r. do 30 kwietnia 2002 r., od 12 czerwca 2002 r. do 31 października 2005 r. oraz od 1 listopada 2005 r. do 30 kwietnia 2009 r. - podlegał ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania działalności gospodarczej. W tym czasie w okresach od 1 lipca 1994 r. do 10 sierpnia 1994 r., od 13 października 2001 r. do 30 kwietnia 2002 r., od 12 czerwca 2002 r. do 31 października 2005 r., od 1 listopada 2005 r. do 18 stycznia 2007 r. oraz od 16 stycznia 2008 r. do 30 kwietnia 2009 r. opłacał składki na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej. Z kolei w okresach od 19 stycznia 2007 r. do 19 lipca 2007 r. korzystał z zasiłku chorobowego z ubezpieczenia chorobowego, zaś w okresie od 20 lipca 2007 r. do 15 stycznia 2008 r. korzystał ze świadczenia rehabilitacyjnego z ubezpieczenia chorobowego. Ubezpieczony nie opłacił składek na ubezpieczenia społeczne w okresie od 11 sierpnia 1994 r. do 18 listopada 1998 r. Zadłużenie z tego tytułu umorzono. W okresie od 1 lipca 2009 r. do 4 grudnia 2010 r. ubezpieczony był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w Zakładach (...) w G. na stanowisku przedstawiciela handlowego. W okresie od 4 października 2010 r. do 8 października 2010 r. korzystał z urlopu bezpłatnego. Ubezpieczony nie korzystał z zasiłków chorobowych.

W okresach od 4 maja 2009 r. do 30 czerwca 2009 r., od 28 grudnia 2010 r. do 1 maja 2011 r. ubezpieczony zarejestrowany był w Powiatowym Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna. Aktualnie od 14 lipca 2011 r. ponownie jest zarejestrowany w PUP ze statusem osoby bezrobotnej. W okresach od 1 czerwca 2009 r. do 20 czerwca 2009 r., od 5 stycznia 2011 r. do 1 maja 2011 r. oraz od 15 lipca 2011 r. do 18 marca 2012 r. ubezpieczony miał przyznane prawo do zasiłku.

Organ rentowy uwzględnił w ogólnym stażu ubezpieczeniowym

P. G. na dzień 1 stycznia 1999 r.: okres służby wojskowej od 23 kwietnia 1970 r. do 14 listopada 1974 r., okresy zatrudnienia w Spółdzielni (...) od 4 lipca 1975 r. do 18 grudnia 1987 r., okresy prowadzenia działalności gospodarczej za które opłacono składkę od 1 lipca 1994 r. do 10 sierpnia 1994 r., co dało łącznie 16 lat, 11 miesięcy i 23 dni okresów składkowych.

Sąd I instancji zważył, że odwołanie ubezpieczonego okazało się nieuzasadnione. Przytoczył treść art. 24 ust. 1 oraz art. 184 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej. Wskazał nadto, że wykaz prac zaliczanych do prac w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze zamieszczony został w załączniku do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Przepis § 4 ust. 1 tego rozporządzenia stanowi przy tym, że pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn,
- 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W myśl przepisu § 2 rozporządzenia, okresami pracy uzasadniającymi prawo do emerytury są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Okresy pracy, o których mowa stwierdza przy tym zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 cytowanego rozporządzenia lub w świadectwie pracy.

W ocenie Sądu Okręgowego, na gruncie przytoczonych przepisów, należało uznać, że w ustalonym stanie faktycznym, decyzja organu rentowego odmawiająca ubezpieczonemu prawa do wcześniejszej emerytury, była prawidłowa. Z ustaleń stanu faktycznego wynika bowiem jednoznacznie, że ubezpieczony nie spełnił warunków uprawniających go do nabycia prawa do emerytury, o której mowa w art. 32 w zw.

z art. 184 ustawy emerytalnej. W niniejszej sprawie bezspornym wprawdzie pozostawało, iż wnioskodawca osiągnął – na dzień wydawania decyzji – wiek emerytalny uprawniający go do skorzystania z wcześniejszej emerytury. Poza sporem pozostawało również spełnienie przez ubezpieczonego przesłanki złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w OFE za pośrednictwem ZUS na dochody budżetu państwa. Jednocześnie jednak Sąd I instancji zwrócił uwagę, że ubezpieczony nie wykazał na dzień 1 stycznia 1999 r. wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego, wynoszącego co najmniej 25 lat dla mężczyzn.

W analizowanym postępowaniu na dzień 1 stycznia 1999 r. ubezpieczony wykazał jedynie 16 lat, 11 miesięcy i 23 dni okresów składkowych. Ubezpieczony nie przedłożył w toku postępowania sądowego żadnych dodatkowych dowodów wskazujących, że podlegał ubezpieczeniom społecznym również w innych okresach niż te uwzględnione przez organ rentowy. Co więcej, de facto ubezpieczony nie zakwestionował prawidłowości dokonanego przez organ rentowy ustalenia w tym zakresie. Zdaniem Sądu I instancji, już z tego tylko powodu decyzję organu rentowego uznać należało za prawidłową.

Sąd I instancji stwierdził nadto, że wobec uznania, iż ubezpieczony nie legitymował się co najmniej 25-letnim ogólnym stażem ubezpieczeniowym na dzień

1 stycznia 1999 r., co do zasady bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostawała kwestia ustalenia, czy ubezpieczony udowodnił również wymagany staż pracy

w warunkach szczególnych. Mając jednak na uwadze stanowisko ubezpieczonego, który domagał się wydania rozstrzygnięcia w tym zakresie, Sąd Okręgowy zbadał prawidłowość wydanej w sprawie decyzji również w tym zakresie.

Ubezpieczony domagał się doliczenia do jego stażu pracy w warunkach szczególnych dodatkowo okresu pełnienia służby wojskowej od 23 kwietnia 1970 r. do 14 listopada 1974 r. Roszczenie to okazało się bezzasadne. Nie uszło przy tym uwadze Sądu I instancji, że ubezpieczony jako dowód wykonywania w czasie pełnienia służby wojskowej pracy w

warunkach szczególnych przedłożył zaświadczenie wystawione przez komendanta Wojskowej Komendy Uzupelnień, w którym potwierdzono, że

w okresie od 23 kwietnia 1970 r. do 14 listopada 1974 r. ubezpieczony pełnił zasadniczą służbę wojskową w (...) Szkolnym Pułku Samochodowym na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony kat. CE. Sąd Okręgowy wskazał, że praca takiego rodzaju jest ujęta w wykazie rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Sąd Okręgowy uznał jednak, że niezależnie od tego, czy faktycznie ubezpieczony we wskazanym okresie miał powierzane obowiązki kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, brak było podstaw do zaliczenia tego okresu do stażu jego pracy w warunkach szczególnych. Sąd zwrócił bowiem uwagę, że na podstawie przepisów rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., prawo takie przysługuje wyłącznie osobom wykonującym pracę

w warunkach szczególnych w ramach pracowniczego zatrudnienia. Wynika to

z brzmienia art. 32 ust. 1 ustawy emerytalnej, który określa krąg podmiotów predysponowanych do omawianego świadczenia i wskazuje na ubezpieczonych urodzonych przed 1 stycznia 1949 r., będących pracownikami o jakich traktują ust. 2-3, zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Sąd Okręgowy wskazał, że powołane unormowanie należy rozumieć w ten sposób, że prawo do emerytury w obniżonym wieku uzyskują ubezpieczeni, którzy w ramach pracowniczego stosunku zatrudnienia wykonywali prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przez wymagany okres czasu, a nadto spełniają pozostałe kryteria kwalifikacyjne wymienione w przepisach, do jakich odsyła ust. 4 tegoż artykułu. Użycie określenia: „będącymi pracownikami zatrudnionymi

w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze", zdaniem Sądu Okręgowego, oznacza bowiem to, że zainteresowany musi wykazać okresy pracy

w tych warunkach i charakterze, w których to okresach był pracownikiem. Sąd

I instancji uznał, że za takim rozumieniem art. 32 cytowanej ustawy przemawia również wykładnia systemowa, a w szczególności przepisy rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Przepis § 1 tego rozporządzenia stanowi, że stosuje się ono do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w tym rozporządzeniu i załączniku do niego. W myśl § 2 ust. 1 rozporządzenia, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na warunkach w nim przewidzianych są okresy, w których praca w szczególnych warunkach jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, natomiast według jego § 4 ust. 1, pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn oraz ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Sformułowania użyte w rozporządzeniu są w swej treści prawie identyczne z użytym w art. 32 ustawy emerytalnej określeniem: „będącymi pracownikami zatrudnionymi

w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze". W rozumieniu art. 8

ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t. j. Dz. U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm.; dalej jako: ustawa systemowa), za „pracownika" uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, chyba że spełnia kryteria określone dla osób współpracujących (ust. 2). W rozumieniu art. 8 ust. 2a te same ustawy, za pracownika uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy

o dzieło, ale pod warunkiem, że umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Sąd Okręgowy podkreślił, że definicja pracownika zawarta w art. 8 ust 2a ustawy systemowej została sformułowana wyłącznie na potrzeby tejże ustawy. Przepis ten rozszerza pojęcie pracownika poza sferę stosunku pracy wyłącznie dla celów ubezpieczeń społecznych. Został on wprowadzony z dniem 30 grudnia 1999 r. (ustawą z dnia 23 grudnia 1999 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych; Dz. U. z 1999 r. Nr 110, poz. 1256), po to, aby wyeliminować sytuacje, gdy w ramach umowy cywilnoprawnej ubezpieczony wykonywałby te same obowiązki, które świadczył w ramach umowy o pracę, wskutek czego pracodawca nie musiałby zatrudniać pracownika w większym wymiarze czasu pracy lub w godzinach nadliczbowych i odprowadzać składki na ubezpieczenie społeczne od wyższego wynagrodzenia.

Mając na uwadze meritum sporu, Sąd I instancji zwrócił uwagę, że prawa

i obowiązki żołnierzy pełniących służbę wojskową są uregulowane w odmienny sposób od praw i obowiązków pracowników. To zróżnicowanie nie pozwala na zastosowanie do żołnierza pełniącego zasadniczą służbę wojskową tych przepisów

z zakresu ubezpieczeń społecznych, które pomimo dążenia ustawodawcy do pewnej unifikacji uprawnień ubezpieczonych, odnoszą się tylko do pracowników (osób pozostających w stosunku pracy). W uzasadnieniu wyroku z 21 października 2009 r.

(I UK 115/09), Sąd Najwyższy wskazał, że zróżnicowanie prawa do emerytury

w wieku niższym niż ogólny wiek emerytalny, w zależności od tego, czy praca jest (była) wykonywana w ramach stosunku pracy, czy też na podstawie innych stosunków prawnych, w obszarze prawa pracy ma charakter elementarny i wiąże się ze szczególnymi cechami stosunku pracy, które jakościowo odróżniają go od innych stosunków prawnych, w tym także i takich, w ramach których świadczona jest praca. Zanegowanie zasadniczej odrębności stosunków pracy wśród różnych stosunków prawnych, w ramach których wykonywana jest praca, w istocie prowadziłoby do przekreślenia odrębności prawa pracy jako osobnej gałęzi prawa. Zdaniem Sądu Najwyższego, trzeba więc przyjąć, że stosunek pracy i praca świadczona w jego ramach, uzasadniają szczególne uregulowanie sytuacji osób będących pracownikami, które ją świadczą i ograniczenie prawa do wcześniejszej emerytury z uwagi na wykonywanie zatrudnienia tylko w tym charakterze - pracownika. Status pracownika (stosunek pracy) stanowi cechę relewantną, która daje podstawę wyodrębnienia określonej grupy osób (właśnie pracowników) i usprawiedliwia inne ich traktowanie

w regulacjach prawa pracy aniżeli osób, które statusu takiego nie mają, choć mogą również wykonywać pracę w ramach określonego stosunku prawnego (zatrudnienia). Ten punkt widzenia znajduje również wyraz i jest uzasadniony na gruncie unormowań prawa ubezpieczeń społecznych, które - chociaż swoimi uregulowaniami obejmuje nie tylko pracowników jako osoby ubezpieczone - w licznych przypadkach właśnie stosunek pracy traktuje w sposób szczególny. Wynikające stąd pewne zróżnicowanie sytuacji prawnej ubezpieczonych powoduje odstępienie od zasady równego traktowania ubezpieczonych (z pracowniczych i niepracowniczych tytułów), chyba że za tym przemawiają w sposób wyraźny i zdecydowany szczególne racje. W ocenie Sądu Okręgowego, racji takich trudno doszukać się w sytuacji stanowiącej przedmiot rozstrzyganej sprawy. W ocenie dopuszczalności wynikającego z unormowań ustawy emerytalnej zróżnicowania uprawnień ubezpieczonych, nie można pominąć tego, że

w dużej mierze stanowi ono konsekwencje wcześniej istniejących, mocno zaakcentowanych różnic między pracowniczym i pozapracowniczym ubezpieczeniem społecznym, które wyrażały się zwłaszcza w szczególnym ukształtowaniu wysokości

i zasad opłacania składek na to ubezpieczenie w zależności od tego, czy ubezpieczony wykonywał pracę jako pracownik, czy też jako inna osoba zatrudniona i że ze świadomością tego, ustawodawca w przepisach dotyczących wcześniejszej emerytury ukształtował prawo do niej, wiążąc je jedynie z osobami zatrudnionymi w ramach stosunku pracy (pracownikami). Sąd Okręgowy stwierdził, że w ocenie tej nie można abstrahować także od tego, że unormowanie to wprowadza jedynie odstępstwo od zasad ogólnych określających przesłanki nabycia prawa do emerytury, co usprawiedliwia większy liberalizm w podejściu do kwestii różnicowania przyjmowanych rozwiązań w tym zakresie.

Sąd I instancji uznał, że w konsekwencji – skoro niespornym w sprawie było, że ubezpieczonego we wskazywanym okresie nie łączyła z jednostką wojskową,

w której pełnił zasadniczą służbę wojskową, umowa o pracę (przyznał to pełnomocnik ubezpieczonego) - w analizowanym przypadku nie można było przyjąć, że ewentualne wykonywanie przez ubezpieczonego pracy kierowcy samochodu ciężarowego

w ramach pełnionej zasadniczej służby wojskowej było równoznaczne

z wykonywaniem przez niego pracy w ramach pracowniczego stosunku zatrudnienia. Sąd Okręgowy zwrócił ponadto uwagę, że nawiązanie stosunku pracy zobowiązuje pracownika do wykonywania określonego rodzaju pracy na rzecz i pod kierunkiem pracodawcy, z czego wynikają tzw. konstytutywne cechy stosunku pracy odróżniające go od innych stosunków prawnych. Są to: dobrowolność, osobiste świadczenie pracy w sposób ciągły, podporządkowanie, wykonywanie pracy na rzecz pracodawcy ponoszącego ryzyko związane z zatrudnieniem i odpłatny charakter zatrudnienia.

W spornym okresie ubezpieczony miał wykonywać pracę kierowcy samochodu ciężarowego i jest zupełnie zrozumiałe, że nie mógł świadczyć tej pracy – jako żołnierz zasadniczej służby wojskowej - w sposób dowolny, lecz nie oznacza to, że praca ta była świadczona w ramach pracowniczego stosunku pracy.

Sąd Okręgowy stwierdził, że - mając na uwadze ustalenia stanu faktycznego - brak było podstaw do przyjęcia, że zastosowanie w niniejszej sprawie miała linia orzecznictwa Sądu Najwyższego dotycząca możliwości zaliczania do stażu pracy wymaganego do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym okresów pełnienia zasadniczej służby wojskowej. Sąd ten zwrócił uwagę, że zgodnie z aktualną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, zalicza się do stażu pracy wymaganego do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, okres zasadniczej służby wojskowej odbytej w czasie trwania stosunku pracy w szczególnych warunkach

lub w szczególnym charakterze. Sąd Najwyższy podjął w tym zakresie 16 października 2013 r. uchwałę 7 sędziów (Sygn. akt II UZP 6/13), w której przyjął, że czas odbywania zasadniczej służby wojskowej w oparciu o art. 108 ustawy o powszechnym obowiązku obrony RP z 1967 r. w brzmieniu obowiązującym do 31 grudnia 1974 r. zalicza się do okresu pracy wymaganego do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku, zgodnie z art. 184 w związku z art. 32 ust.1 ustawy emerytalnej. Z art. 108 ust. 1 w brzmieniu obowiązującym do 31 grudnia 1974 r. wynikało, że okres odbytej zasadniczej lub okresowej służby wojskowej zalicza się do okresu zatrudnienia w zakresie wszelkich uprawnień w stosunku do osób, które po odbyciu tej służby podjęły zatrudnienie w tym samym zakładzie, w którym byli zatrudnieni przed powołaniem do służby albo w tej samej gałęzi pracy. Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy wskazał, że ubezpieczony nie spełniał warunków wskazanych w cytowanym orzeczeniu. Wprawdzie w latach odbywania służby wojskowej przez ubezpieczonego obowiązywała właśnie ta ustawa, o której mowa

w przytoczonym orzeczeniu Sądu Najwyższego, jednakże niespornym było w sprawie (przyznał to sam ubezpieczony), że nie odbywał służby wojskowej w czasie trwania stosunku pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Ubezpieczony wskazał, że przed powołaniem do wojska nie pozostawał w żadnym zatrudnieniu. Z materiału dowodowego wynika, że pierwsze zatrudnienie podjął dopiero od 4 lipca 1975 r. Niezależnie od powyższego, Sąd Okręgowy uznał, że nawet gdyby uznać ubezpieczonego w spornym okresie za pracownika, ustalenie to nie przesądziłoby o możliwości uznania pracy w przedmiotowym okresie za pracę

w szczególnych warunkach. W ocenie Sądu I instancji, nie znalazło bowiem

w materiale dowodowym potwierdzenia, że ubezpieczony pracę w charakterze kierowcy samochodu ciężarowego wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Sąd Okręgowy wskazał, że nie wynika to z ksiąg ewidencyjnych żołnierzy służby długoterminowej oraz wyciągów z rozkazów dziennych dowódcy jednostek wojskowych, w których pełnił służbę ubezpieczony. Po pierwsze, w żadnym z tych dokumentów nie wskazano, że ubezpieczony jako kierowca prowadził pojazd powyżej 3,5 tony. Co więcej, z rozkazu dziennego z 14 grudnia 1973 r. oraz z 21 grudnia 1973 r. oraz z 6 maja 1974 r. - wynika, że ubezpieczony pełnił obowiązki na stanowisku dowódcy drużyny technicznej, następnie od 21 grudnia 1973 r. na stanowisku dowódcy drużyny kierowców, zaś od 1 maja 1974 r. na stanowisku dowódcy drużyny mechaników. Z rozkazu dziennego z 12 lipca 1974 r. wynika, że ubezpieczony uczestniczył w akcji zbierania i niszczenia amunicji.

Mając na uwadze powyższe przyjmując, że ubezpieczony nie wykazał, że pozostawał w ubezpieczeniu przez co najmniej 25 lat, w tym przez 15 lat w warunkach szczególnych, Sąd I instancji uznał zaskarżoną decyzję za prawidłową.

Ubezpieczony wniósł apelację od powyższego wyroku. Zarzucił: 1) naruszenie przepisów prawa materialnego: a) art. 184 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 32 ust. 2 i 4 ustawy emerytalnej poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że okresu zatrudnienia w trakcie trwania oraz czasokresu samej zasadniczej służby wojskowej nie wlicza się do pracy w szczególnych warunkach;

b) niezastosowanie rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.; 2) naruszenie przepisów postępowania: a) art. 233 k.p.c. poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, objawiającą się: - nieuwzględnieniem faktu, że oprócz odbywania służby wojskowej – zgodnie z wymogami art. 108 ust. 2 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony RP – podjął zatrudnienie w jednostce wojskowej, - jednostronnym przyjęciem, że oświadczenie ubezpieczonego o tym, że nie jest pewien co do istnienia w obrocie dokumentu „umowy o pracę” przesądza

o przyjęciu, że ubezpieczonego nie wiązała z jednostką wojskową umowa o pracę, mimo istnienia przesłanek potwierdzających ten fakt, zawnioskowanych jako dowód,

- przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów poprzez wskazanie, że przedłożone dowody są niewystarczające dla stwierdzenia zasadności odwołania ubezpieczonego, przy jednoczesnym pominięciu dowodów przez niego zawnioskowanych.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, że Sąd I instancji pominął, że okres pełnienia zasadniczej służby wojskowej także jest wliczany jako staż pracy

w warunkach szczególnych, a nadto pominął wykazane dowodami w postaci dokumentów okoliczności związane z wykonywaniem pracy w jednostce wojskowej „obok” - tj. niezależnie od pełnionej służby wojskowej - co potwierdził skarżący

w składanych wyjaśnieniach. Wskazał nadto, że nie jest zasadne stanowisko Sądu Okręgowego, który pozbawił skarżącego możliwości dowiedzenia poprzez pozyskanie stosownego dokumentu potwierdzającego istnienie stosunku pracy tylko dlatego, że ubezpieczony - biorąc pod uwagę stres związany z występowaniem przed sądem, nie był w stanie przypomnieć sobie, czy taki dokument posiadał. Stwierdził, że o istnieniu dokumentu świadczy choćby treść załączonych do akt sprawy za pismem z 25 listopada 2013 r. dokumentacji z Archiwum Wojskowego. Apelujący podniósł, że Sąd Okręgowy odrzucił możliwość przeprowadzenia dowodu zawnioskowanego przez stronę, pozbawiając ją tym samym dowiedzenia słuszności roszczeń. Wskazał, że nie sposób przy tym uznać za właściwe stanowiska Sądu Okręgowego, w którym bezwzględnie odrzuca się także zasadniczą służbę wojskową, jedynie opierając się na obecnych przepisach oraz odrzuca się równoległe wykonywanie czynności służbowych - co potwierdzają złożone dokumenty wskazujące na wypłatę żołdu

oraz wynagrodzenia, natomiast w żadnej mierze nie analizuje się tego w odniesieniu do przepisów obowiązujących w latach 1970-1974, które to stanowiły podstawę nawiązania zasadniczej służby wojskowej przez ubezpieczonego.

Skarżący podniósł nadto, że Sąd Okręgowy pominął całokształt okoliczności świadczących za stanowiskiem przeciwnym, które wskazywały na to, że stosunek łączący ubezpieczonego z jednostką wojskową charakteryzowały konstytutywne cechy stosunku pracy takie jak: dobrowolność, odpłatność, wykonywanie pracy na rzecz pracodawcy ponoszącego ryzyko związane z zatrudnieniem, osobiste świadczenie pracy oraz podporządkowanie. Podniósł, że wniosek o braku pracowniczego stosunku pracy został wysnuty jedynie na podstawie braku umowy o pracę, bez uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, które przemawiały za uznaniem stanowiska przeciwnego. Stwierdził, że mimo braku umowy o pracę, należy jednoznacznie wskazać, że praca wykonywana przez ubezpieczonego miała wszelkie cechy, które pozwalają uznać ją za pracowniczy stosunek pracy. Apelujący stwierdził, że Sąd Okręgowy jedynie na podstawie oświadczenia skarżącego dotyczącego zatrudnienia

w jednostce wojskowej przesądził o tym, że ubezpieczony nie mógł wykonywać pracy w ramach pracowniczego stosunku pracy (na podstawie tego oświadczenia cofnął zarządzenia wydane podczas posiedzenia 27 listopada 2013 r., a to właśnie poprzez wykonanie zarządzenia polegającego na zobowiązaniu przez sąd, Jednostka Wojskowa w S. miała udostępnić akta pracownicze oraz listy płac z okresu pełnienia służby oraz wykonywania obowiązków zawodowych przez skarżącego.

W ocenie skarżącego, w ten sposób możliwe byłoby wykazanie, iż prócz normalnego żołdu, ubezpieczony otrzymywał również wynagrodzenie z tytułu wykonywania pracy na rzecz jednostki wojskowej - niezależnie od pełnienia służby wojskowej. Pełnomocnik ubezpieczonego sam starał się uzyskać przedmiotowe dokumenty, jednak nie otrzymał odpowiedzi od właściwej jednostki wojskowej. W ocenie apelującego, cofnięcie przedmiotowego zarządzenia, uniemożliwiło mu dochodzenie swoich praw i stanowiło nieuprawnione działanie pozbawiające skarżącego możliwości obrony jego interesu prawnego w toku procesu.

Ubezpieczony podniósł ponadto, że Sąd Okręgowy błędnie przyjął, że skarżący nie mógł świadczyć pracy w sposób dowolny, zupełnie pomijając inne aspekty,

w jakich była wykonywana praca przez skarżącego na rzecz jednostki wojskowej,

a które bez wątplenia były wykonywane w taki sposób, iż można mówić o istnieniu stosunku pracy. Stwierdził, że sąd nie powinien w sposób tak jednoznaczny - opierając się jedynie na wątpliwym twierdzeniu skarżącego - przesądzać, iż

brak w aktach sprawy umowy o pracę wyklucza istnienie pracowniczego stosunku pracy, mimo istnienia przeciwnych dowodów, o przeprowadzenie których wnioskowano. Wskazał, że Sąd I instancji, bez żadnej analizy przedłożonych przez ubezpieczonego dokumentów uznał, iż brak zatrudnienia na podstawie stosunku pracy uniemożliwia zaliczenie przedmiotowego okresu do stażu pracy w warunkach szczególnych, niejako w przeciwieństwie do poglądów Sądu Najwyższego wyrażonych w licznych wyrokach, które nie wykluczają zaliczenia okresu pełnienia zasadniczej służby wojskowej do stażu pracy w warunkach szczególnych.

Skarżący podniósł nadto, że Sąd Okręgowy powołał się w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia na uchwałę 7 Sędziów Sądu Najwyższego z 16 października 2013 r. (II UZP 6/2013), mimo iż w przedmiotowej sprawie został ustalony zupełnie odrębny stan faktyczny. Podniósł, że zdaniem Sądu Najwyższego, czas zasadniczej służby wojskowej odbytej w okresie obowiązywania art. 108 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. U. 1967 r. Nr 44 poz. 220, w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 1974 r.) zalicza się - na warunkach wynikających z tego przepisu - do okresu pracy wymaganego do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym (art. 184 w związku z art. 32 ust. 1 ustawy emerytalnej).

Apelujący wskazał również, że w wypadku podjęcia pracy po odbyciu zasadniczej służby wojskowej, powoduje zaliczenie tego okresu pełnienia służby do okresu prac w szczególnych warunkach.

Skarżący powołał się na wyroki Sądu Najwyższego: z 9 marca 2010 r. (I UK 333/09, LexPolonica nr 2439980, z 12 kwietnia 2012 r. (I UK 347/11, LexPolonica nr 5159491), z 6 kwietnia 2006 r. (III UK 5/2006, OSNP 2007/7-8 poz. 108), z 25 lutego 2010 r. (II UK 215/09, OSNP 2011/15-16 poz. 219), z 25 lutego 2010 r. (II UK 219/09, LexPolonica nr 2444467), z 9 marca 2010 r. (I UK 333/09, LexPolonica nr 2439980), z 17 maja 2012 r. (I UK 399/11, LexPolonica nr 3874142), z 24 maja 2012 r. (II UK 265/11, LexPolonica nr 4934961), z 27 lipca 2012 r. (I UK 82/12, LexPolonica nr 5038084), z 5 czerwca 2013 r. (III UK 87/12, niepublikowany), z 6 kwietnia 2006 r. (III UK 5/06, OSNP 2007/7-8 poz. 108), z 22 października 2009 r. (I UK 126/09, OSNP 2011/7-8 poz. 112).

Apelujący wskazał ponadto, że w okresie, w którym przypadała służba wojskowa ubezpieczonego - poza wymienionymi wyżej przepisami ubezpieczeniowymi - obowiązywała ustawa z 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony, gwarantująca pracownikowi, po spełnieniu warunków w niej wskazanych (określonych w art. 106 ust. 1), wliczenie okresu służby wojskowej do okresu zatrudnienia w zakresie wszelkich uprawnień związanych z tym zatrudnieniem, jeżeli po odbyciu tej służby podjął on zatrudnienie w tym samym zakładzie pracy, w którym był zatrudniony przed powołaniem do służby oraz rozporządzenie wykonawcze

z 1968 r. według, którego pracownikowi, który podjął zatrudnienie (stosownie do zasad określonych w § 1 lub 2), zalicza się okres odbytej służby wojskowej do okresu zatrudnienia w zakresie uprawnień uzależnionych od ilości lat pracy w danym zakładzie lub gałęzi pracy oraz w zakresie szczególnych uprawnień uzależnionych od wykonywania pracy na określonym stanowisku lub w określonym zawodzie. Skarżący stwierdził, że z językowej wykładni tego przepisu wynika, że pod rządami ustawy

z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej i wydanego na jej podstawie (art. 108 ust. 4) rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 listopada 1968 r. w sprawie szczególnych uprawnień żołnierzy, żołnierzowi zatrudnionemu przed powołaniem do czynnej służby wojskowej w warunkach szczególnych (I kategorii zatrudnienia), który po zakończeniu tej służby podjął zatrudnienie w tych samych warunkach czas odbywania służby wojskowej wliczał się do okresu zatrudnienia w zakresie wszelkich uprawnień związanych z zatrudnieniem przed powołaniem do służby wojskowej oraz w zakresie szczególnych uprawnień uzależnionych od wykonywania pracy na określonym stanowisku lub w określonym zawodzie. W ocenie skarżącego, oznacza to, że w powyższych okolicznościach taki okres służby wojskowej jest nie tylko okresem służby w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej, ale także okresem pracy w szczególnych warunkach

w rozumieniu § 3 i 4 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. (gdy się dodatkowo uwzględni wartości konstytucyjne w ślad za rozważaniami Sądu Najwyższego zawartymi

w wyroku z 6 kwietnia 2006 r., III UK 5/2006, OSNP 2007/7-8 poz. 108). Ubezpieczony podniósł, że jeżeli zostały spełnione przez pracownika warunki powrotu do poprzedniego zatrudnienia, zostaje zachowana, tzw. ciągłość pracy,



a okres zasadniczej służby wojskowej jest okresem zatrudnienia na takich samych warunkach, jak przed powołaniem do tej służby, okres odbytej zasadniczej lub okresowej służby wojskowej zalicza się do okresu zatrudnienia na takich samych zasadach, o których mowa powyżej, również żołnierzom podejmującym zatrudnienie, którzy przed powołaniem do tej służby nie byli zatrudnieni albo po jej odbyciu podjęli zatrudnienie w innym zakładzie pracy lub w innej gałęzi pracy.

Apelujący podniósł również, że Sąd Okręgowy bez jakichkolwiek podstaw jednoznacznie przyjął, że skoro ubezpieczonego nie łączyła z jednostką wojskową umowa o pracę, wyklucza to możliwość zaliczenia przedmiotowego okresu do pracy

w szczególnych warunkach. Ponadto wskazał, że Sąd I instancji nie rozpatrywał drugiej przesłanki, jaką było wymagane 25 lat okresu składkowego, stwierdzając, iż skoro ubezpieczonego nie łączyła z jednostką wojskową umowa o pracę, badanie tej przesłanki nie jest konieczne w niniejszej sprawie.

W związku powyższym, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Organ rentowy w odpowiedzi na apelację wniósł o oddalenie apelacji. Podtrzymał dotychczasowe stanowisko. W ocenie organu rentowego, wyrok Sądu Okręgowego jest prawidłowy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego okazała się nieuzasadniona.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest prawidłowe. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał trafnej oceny zebranego

w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia i rozważania prawne Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998 r. I PKN 339/98, OSNAPiUS 1999/24 poz. 776, z 22 lutego 2010 r. I UK 233/09, Lex nr 585720). Sąd Apelacyjny podzielił również stan prawny wskazany jako podstawa rozstrzygnięcia.

Analiza zarzutów apelacyjnych wskazuje, że w niniejszej sprawie podstawową okolicznością sporną nadal pozostawała przesłanka co najmniej 15-letniego stażu pracy w szczególnych warunkach, przy czym skarżący podnosił również, że weryfikacji powinna podlegać również przesłanka posiadania 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego, wskazywana przez organ rentowy w zaskarżonej decyzji. Sąd Apelacyjny wskazuje jednak, że o uprawnieniu do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach decyduje łączne spełnienie wszystkich przesłanek warunkujących nabycie prawa do tego świadczenia, toteż skoro ubezpieczony nie posiada 15-letniego stażu pracy w warunkach szczególnych, zbędne okazało się odnoszenie się do kwestii ogólnego stażu pracy.

Spornym okresem, o którego zaliczenie jako okresu pracy w warunkach szczególnych ubiegał się skarżący – jest okres od 23 kwietnia 1970 r. do 14 listopada 1974 r., kiedy ubezpieczony pełnił zasadniczą służbę wojskową w (...) Szkolnym Pułku Samochodowym. Ubezpieczony podnosił, że w okresie tym łączył go z jednostką wojskową stosunek pracy, a nadto powoływał się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, zgodnie z którym, okres zasadniczej służby wojskowej wliczany jest do stażu pracy w warunkach szczególnych.

Odnosząc się do tej ostatniej kwestii, Sąd Apelacyjny wskazuje, że powoływane przez apelującego orzecznictwo nie znajduje odniesienia do stanu faktycznego niniejszej sprawy. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 16 października 2013 r.

(II UZP 6/13, OSNP 2014/3/42), okres zasadniczej służby wojskowej odbytej w okresie obowiązywania art. 108 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r.

o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zalicza się – na warunkach wynikających z tego przepisu – do okresu pracy wymaganego do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym. Sąd Apelacyjny wskazuje jednak, że do zaliczenia okresu służby wojskowej jako okresu pracy

w warunkach szczególnych, niezbędne jest powrót przez pracownika do pracy, która będzie pracą wykonywaną w warunkach szczególnych (por. wyrok SN z 4 grudnia 2013 r., II UK 217/13, Lex nr 1408683). Zatem – warunkiem koniecznym do zaliczenia okresu służby wojskowej do stażu pracy w warunkach szczególnych jest to, aby okres służby pozostawał przerwą w okresie, w którym pracownik wykonywał pracę w warunkach szczególnych, a więc powinien wykonywać pracę w warunkach szczególnych bezpośrednio przed powołaniem do służby wojskowej oraz bezpośrednio po jej zakończeniu. W niniejszej sprawie nie wystąpiły jednak takie okoliczności. Ubezpieczony nie pracował w warunkach szczególnych przed powołaniem do służby (nie był w ogóle wówczas zatrudniony), jak również nie podjął pracy tego rodzaju bezpośrednio po jej zakończeniu – dopiero od 4 lipca 1975 r. rozpoczął pracę w Spółdzielni (...) w S. na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony (świadcstwo pracy, k. 7, pl. II akt ZUS).

Ponadto, zdaniem Sadu Apelacyjnego – ubezpieczony nie udowodnił również, że w wymienionym okresie łączył go z jednostką wojskową stosunek pracy, na podstawie którego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywałby on pracę

w warunkach szczególnych kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony - zgodnie z pkt 2, dział VIII, wykazu A – załącznika do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Jak prawidłowo wskazał Sąd Okręgowy – tylko okresy pracy w ramach stosunku pracy mogą zostać zaliczone do stażu pracy w warunkach szczególnych. Należy podkreślić, że to ubezpieczony jako osoba, która z udowodnienia faktu pracy w jednostce wojskowej, wywodziłaby skutki prawne, winien naprowadzić na potwierdzenie tej okoliczności stosowne dowody. Tymczasem dokumentacja, którą przedstawił w postępowaniu sądowym ubezpieczony nie jest dokumentacją pracowniczą (k. 22-35 a.s.). Nie wynika z niej, aby ubezpieczonego w spornym okresie łączył z jednostką wojskową stosunek pracy. Są to dowody na to, że ubezpieczony pełnił zasadniczą służbę wojskową i wykonywał wówczas pewne czynności, które w żaden sposób nie przesądzają o tym, że była to umowa o pracę. Z dokumentacji tej nie wynika również bezsprzecznie, aby ubezpieczony codziennie w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał wskazaną pracę kierowcy. Również w aktach emerytalnych ubezpieczonego z dokumentacji WKU wynika, że ubezpieczony pełnił służbę wojskową (k. 8, pl. II akt ZUS). Nadto, pełnomocnik ubezpieczonego na rozprawie przed Sądem Okręgowym jednoznacznie wskazał, że apelujący nie miał wówczas zawartej umowy o pracę (k. 38 a.s.). Warto również wskazać, że w aktach ZUS o ustalenie kapitału początkowego, jak również aktach emerytalnych, ubezpieczony jako pierwszy okres zatrudnienia wskazał Spółdzielnię (...) (k. 2, pl. akt ZUS o ustalenie k. początkowego, k. 6 pl. II akt ZUS). W tych okolicznościach, Sąd Apelacyjny uznał za uzasadnione uchylene przez Sąd I instancji zarządzenia dotyczącego złożenia dodatkowych informacji i dokumentów (okresu pracy w jednostce, adresu jednostki, książeczki wojskowej, akt składkowych) przez pełnomocników stron.

W sprawie należy przypomnieć, że nie nazwa zajmowanego stanowiska, a zakres faktycznie wykonywanych czynności ma znaczenie przy ocenie, czy pracownik pracował w warunkach szczególnych (por. wyrok Sądu Najwyższego

z 8 czerwca 2011 r. I UK 393/10, Lex nr 950426, wyrok SA w Lublinie z 17 lipca 2011 r., III AUa 513/13, Lex nr 1335725, wyrok SA w Rzeszowie z 18 czerwca

2013 r. III AUa 267/13, Lex nr 1342366). Dla ustalenia, że dana osoba pracowała

w szczególnych warunkach konieczne jest przyporządkowanie rodzaju wykonywanej pracy do którejś z prac wymienionych w wykazach rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Sąd nie bada uciążliwości pracy, czy warunków, w których praca była wykonywana, istotne jest jedynie, aby jej rodzaj dało się zakwalifikować zgodnie z powołanym rozporządzeniem. Zarządzenia resortowe mogą mieć dla sądu jedynie charakter interpretacyjny, pomocniczy, nie mają jednak mocy prawnie wiążącej. Należy podkreślić, że aby sąd mógł stwierdzić, że dana osoba pracowała

w warunkach szczególnych, konieczne jest ustalenie, że pracowała wykonując pracę

w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, zgodnie z § 2 ust. 1 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., czyli codziennie przez co najmniej 8 godzin dziennie. Podstawowy dowód w tym zakresie stanowi zgromadzona dokumentacja,

w szczególności świadectwo pracy, a także inne dowody (zeznania świadków, przesłuchanie strony). Świadectwo pracy wystawione przez pracodawcę traktuje się

w postępowaniu sądowym jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (por. wyrok SN z 13 września 2011 r. I UK 107/11, Lex nr 1084700). Jeżeli zaś zachodzą wątpliwości co do stwierdzeń zawartych w świadectwie pracy, konieczne jest ich zweryfikowanie innymi dowodami, szczególnie dokumentami

i dowodami osobowymi. Tymczasem, w niniejszej sprawie, brak jest dowodów, które potwierdzałyby, że w spornym okresie ubezpieczonego łączył z jednostką wojskową stosunek pracy, w ramach którego wykonywałby pracę kierowcy samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony (zgodnie z pkt 2, dział VIII, wykazu A załącznika do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.).

Sąd Apelacyjny podkreśla, że wszystkie ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy, znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym. Zatem Sąd

I instancji nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny dowodów, a także ocena dowodów dokonana przez ten Sąd nie była w sprzeczności z zebranych w sprawie materiałem dowodowym. Swobodna sędziowska ocena dowodów może być podważona jedynie wówczas, gdyby okazała się rażąco wadliwa lub oczywiście błędna (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 lutego 2002 r., II UKN 43/01, Lex nr 560561). Przyznanie sądowi w art. 233 § 1 k.p.c. prawa do swobodnej oceny dowodów oznacza, że do sądu należy wybór określonych środków dowodowych według mocy ich oddziaływania na przekonanie sędziowskie oraz prawo do ich oceny, która mimo że jest oceną swobodną, to jednak nie może pozostawać w sprzeczności z regułami logicznego rozumowania i wnioskowania oraz z zasadami doświadczenia życiowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2002 r.,

I PKN 848/00, Lex nr 560529). Zauważyć przy tym należy, że wyrażona w art. 233

§ 1 k.p.c. zasada swobodnej oceny dowodów, sądowi orzekającemu pozostawia wybór określonych środków dowodowych, sposób ich przeprowadzenia oraz ocenę. Granice tej „swobody” wyznaczają trzy czynniki: logiczny, ustawowy

oraz ideologiczny, przez który rozumie, się poziom świadomości prawnej sędziego, czyli znajomość przepisów doktryny i orzecznictwa, a także informacje dotyczące różnych faktów życia społecznego, kultura prawna, jak i stan pozaprawnych reguł

i ocen społecznych, do których odsyłają przepisy obowiązującego prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 lutego 2002 r., II UKN 806/00, Lex nr 560570). Tylko

w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami

lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyr. SA w Lublinie III AUa 758/12, Lex nr 1223279). Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 14 kwietnia 2010 roku, I ACa 240/10, Lex nr 628186). W ocenie Sądu Apelacyjnego, złożona przez ubezpieczonego apelacja nie wskazuje skutecznie na istnienie którejkolwiek z opisanych powyżej przesłanek naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów. Sąd Okręgowy wyjaśnił wszystkie istotne okoliczności sprawy, czemu dał wyraz w dobrze umotywowanym uzasadnieniu wyroku.

W nawiązaniu do zarzutów apelacyjnych, Sąd Apelacyjny wskazuje, że podziela pogląd prawny wyrażony przez Sąd Najwyższy, iż sąd drugiej instancji jest obowiązany zamieścić w swoim uzasadnieniu takie elementy, które ze względu na treść apelacji i zakres rozpoznania są potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy, ale nie ma zarazem obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska do wszystkich poglądów prezentowanych przez strony, jeżeli nie mają one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 marca 2012 r., sygn. akt

IV CSK 373/11, Lex nr 1169841, wyrok Sądu Najwyższego z 29 października 1998 r., sygn. akt II UKN 282/98, OSNP 1999/23/758, Lex nr 38240).

Z tego względu, mimo rozbudowanej i zawierającej szereg spostrzeżeń apelacji ubezpieczonego, Sąd Apelacyjny odniósł się szczegółowo do istotnych z punktu widzenia niniejszej sprawy zarzutów i poprzestał na ogólnym nieuwzględnieniu podnoszonych w sprawie okoliczności drugorzędnych.

Sąd Odwoławczy podkreśla, że w judykaturze Sądu Najwyższego wskazuje się jednomyślnie, że przewidziane w art. 32 ustawy emerytalnej, prawo do emerytury

w niższym niż określony w art. 27 tej ustawy wieku emerytalnym, jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania, z uwagi na szczególne warunki

lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 tej ustawy, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (por. wyrok SN z 5 maja 2009 r. I UK 4/09, Lex nr 509022). Z tego względu, przepisy normujące zasady przyznawania prawa do emerytury w warunkach szczególnych nie podlegają wykładni rozszerzającej, muszą być interpretowane ściśle. Podzielając takie rozumienie instytucji emerytury z art. 32 powołanej ustawy, należy stwierdzić, że wyłącznie takie czynności pracownicze, które są wykonywane w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, kwalifikują pracę jako wykonywaną w szczególnych warunkach. Znaczące są przy tym stopień uciążliwości owych czynników oraz wymagania wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne i otoczenia. Należy dodać, że z uwagi na wyjątkowość regulacji, wykonywanie pracy w warunkach szczególnych nie może zostać tylko uprawdopodobnione, ale musi zostać wykazane w sposób niezbity i nie budzący jakichkolwiek wątpliwości. Zaliczenie nieudokumentowanych okresów składkowych do uprawnień lub wzrostu świadczeń emerytalno-rentowych wymaga zawsze dowodów nie budzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych (por. wyrok SN z 9 stycznia 1998 r. II UKN 440/97, OSNP 1998/22/667). Istotne jest, aby na ich podstawie możliwe było pewne ustalenie przesłanki określonej w rozporządzeniu

z 7 lutego 1983 r. (§ 2 ust. 1), to jest – że praca na tak określonym stanowisku, związanym ze szkodliwymi dla zdrowia czynnikami – była wykonywana w pełnym wymiarze czasu pracy i stale. W niniejszej sprawie brak jest dowodów, które zaświadczałyby – przede wszystkim - że ubezpieczony w spornym okresie pozostawał w stosunku pracy, a nadto że pracował wówczas w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Brak jednej z przesłanek wymienionych w art. 184 ustawy emerytalnej jest równoznaczny z brakiem uprawnienia do tego emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację ubezpieczonego jako bezzasadną.

SSA Barbara Białecka SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Beata Górka